

Piotr Grzegorzewicz

PERSPEKTYWY
POSTĘPOWANIA BEATYFIKACYJNEGO
KS. THEODORA CHRISTOPHA (1839-1893)

Drugi Polski Synod Plenarny (1991-1999) w uchwałach stanowi, że „w potocznym rozumieniu święci to ludzie, którzy wybrali heroiczną drogę realizacji powołania kapłańskiego lub zakonnego, potrafili połączyć czystość moralną z niezwykłą mądrością wiary, ponieśli męczeństwo dla Chrystusa”¹. W świetle dokumentu synodalnego do takich ludzi można zaliczyć ks. Theodora Christopha, żyjącego w latach 1839-1893.

Życie i działalność tego kapłana diecezji wrocławskiej przypadły na niełatwy dla Kościoła okres tzw. *Kulturkampf*. W 1871 r. Christoph objął lokalnię w Miasteczku Śląskim, i pozostał tu aż do śmierci. Zmarł w opinii świętości. Prywatny kult jego osoby przetrwał do czasów współczesnych. Na miasteczkowym cmentarzu parafialnym znajduje się grób ks. Christopha, otaczany szczególną troską przez miejscowych i okolicznych wiernych.

Celem niniejszego artykułu jest nakreślenie perspektywy ewentualnego wszczęcia postępowania beatyfikacyjnego tego świątobliwego kapłana, w świetle obowiązujących norm prawa kanonizacyjnego. Źródłami tego prawa są przede wszystkim: Konstytucja apostolska Jana Pawła II *Divinus perfectionis Magister* z 25 stycznia 1983 r.; *Normae servandae in inquisitionibus ab Episcopis faciendis in causis sanctorum* z 7 lutego 1983 r. Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych,

KS. MGR LIC. PIOTR GRZEGORZEWICZ – doktorant, Katedra Historii Źródeł Kościelnego Prawa Polskiego, Instytut Prawa Kanonicznego KUL; e-mail: piotr.grzeg@onet.eu

¹ *Świętość. Dar i zadanie*, w: *II Polski Synod Plenarny. Dokumenty*, Poznań 2001, s. 231.

które należy zachować przy prowadzeniu dochodzenia przez biskupów w sprawach kanonizacyjnych, oraz dokument wykonawczy względem wyżej wymienionych – *Sanctorum Mater. Instrukcja Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych o prowadzeniu dochodzenia diecezjalnego lub eparchialnego w sprawach kanonizacyjnych* z 17 maja 2007 r. Oprócz tych źródeł wykorzystane zostaną także dostępne materiały historyczne i współczesne dotyczące T. Christopha.

Uwaga zostanie zwrócona przede wszystkim na opinię świętości, kult prywatny związany z opinią łask szczególnych oraz dawny i obecny stan sprawy ks. Christopha, a w konsekwencji – na ogólne perspektywy wszczęcia postępowania beatyfikacyjnego na podstawie obowiązujących norm prawa kanonizacyjnego. Nie może być mowy o rozpoczęciu postępowania kanonizacyjnego, jeśli kandydat na ołtarze nie cieszy się prawdziwą opinią świętości życia, cudów, a nawet kultem prywatnym². Zgodnie z postanowieniami *Norm* Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych z 1983 r. oraz dokumentem wykonawczym do konstytucji *Divinus perfectionis Magister* i *Norm* Kongregacji w postaci *Instrukcji o prowadzeniu dochodzenia diecezjalnego lub eparchialnego w sprawach kanonizacyjnych*, na postulację nałożono obowiązek wstępnego stwierdzenia opinii świętości życia kandydata na ołtarze³. Oprócz tego postulator powinien zbadać, czy istniejąca opinia świętości odpowiada wymogom prawnym, a więc czy jest prawdziwa⁴.

W kontekście ewentualnej sprawy beatyfikacyjnej ks. Christopha należy stwierdzić istnienie opinii świętości jego życia, wykazać jej prawdziwość i zbadać opinie łask szczególnych oraz żywotność kultu prywatnego.

² H. M i s z t a l, *Prawo kanonizacyjne. Instytucje prawa materialnego. Zarys historii. Procedura*, wyd. II, Lublin 2003, s. 285.

³ *Sacra Congregatio pro Causis Sanctorum, Normae servandae in inquisitionibus ab Episcopis faciendis in causis sanctorum*, 7.02.1983, AAS 75 (1983), s. 396-403, n. 3b; zob. także: *Sanctorum Mater. Instrukcja o prowadzeniu dochodzenia diecezjalnego lub eparchialnego w sprawach kanonizacyjnych* [AAS 99(2007), s. 465-517; „Communicationes” 39(2007), nr 2, s. 221-268], za: H. M i s z t a l, *Sanctorum Mater. Komentarz*, Lublin 2008.

⁴ M i s z t a l, *Prawo kanonizacyjne*, s. 286.

1. GENEZA I TRWANIE OPINII ŚWIĘTOŚCI

Opinia świętości od zawsze stała u początku każdej sprawy kanonizacyjnej⁵. Obowiązująca procedura kanonizacyjna opinię świętości zalicza do wstępnych działań dochodzenia diecezjalnego, zmierzających do wszczęcia procesu beatyfikacyjnego⁶. *Fama sanctitatis* jest ogólnym uznaniem ludu dla świętości życia, męczeństwa lub cudów służi Bożego, które daje początek kultowi i ten kult podtrzymuje⁷.

Opinia jako pojęcie ogólne jest informacją publiczną na temat danej osoby, natomiast *fama sanctitatis* nie jest jakąkolwiek opinią, lecz oznacza, że osoba posiada czy posiadała w ziemskim życiu pełnię dobroci moralnej⁸. *Fama sanctitatis*, nazywana również *vox populi Dei*, oprócz charakteru socjologicznego, zawiera jako fundament dla kanonizacji pewną treść teologiczną, stanowiącą *sensus fidei* ludu Bożego. Stąd też opinia świętości jest powszechnym przekonaniem wiernych o heroicznosci cnót praktykowanych lub o męczeństwie służi Bożego, połączonym z odwołaniem się do jego wstawiennictwa⁹. Istnienie opinii świętości jest także fundamentem dla zaistnienia i udowodnienia jakichkolwiek łask szczególnych czy też cudów dokonanych za wstawiennictwem służi Bożego¹⁰.

⁵ Zob. *Postępowanie beatyfikacyjne na drodze heroicznosci cnót*, red. Sz. Praśkiewicz, Kraków 2009.

⁶ H. M i s z t a l, *Prawnokanoniczne pojęcie kanonizacji w Kościele Zachodnim*, „Roczniki Nauk Prawnych” 6 (1996), s. 101.

⁷ B e n e d i c t u s XIV, *De Servorum Dei beatificatione et Beatorum canonizatione*, Prati 1839-1842, vol. II, 39,7, za: M i s z t a l, *Prawo kanonizacyjne*, s. 286.

⁸ A. E s z e r, *L'autentica fama di santità ed il suo fondamento*, w: *Religioni et scientiae. Materiały V Sympozjum Prawa Kanonizacyjnego (Lublin, 25 kwietnia 2001 r.)*, red. P. Stanisław, Lublin, 2001, s. 11-44; tł. pol. w streszczeniu: A. Miziński, *Autentyczna opinia świętości i jej fundament*, s. 45-53.

⁹ J.L. G u t i è r r e z, *Il carattere processuale dell'istruttoria diocesana nelle cause di canonizzazione*, w: *Religioni et scientiae*, s. 55-73; tł. pol.: *Procesowy charakter instrukcji diecezjalnej w sprawach kanonizacyjnych*, s. 75-94.

¹⁰ A. E s z e r, *Miracoli et altri segni Divini. Considerazioni dogmatico-storiche con speciale riferimento alle cause dei Santi*, w: *Divina et humana. Księga Jubileuszowa w 65. rocznicę urodzin Księdza Profesora Henryka Misztala*, red. A. Dębiński, W. Bar, P. Stanisław, Lublin 2001, s. 435-461; tł. pol.: A. Miziński, *Cuda oraz inne znaki Boskie. Rozważania dogmatyczno-historyczne ze szczególnym odniesieniem do spraw świętych*, s. 461-463.

Z prawnokanonicznego punktu widzenia opinię świętości musi cechować: prawdziwość, spontaniczność, trwałość i dynamizm, w tym ciągłość i aktualność oraz jej zasięg i wzrost¹¹. Prawdziwa opinia powinna brać początek od ludzi poważnych, uczciwych i współczesnych dla kandydata na ołtarze. Spontaniczność opinii świętości polega na jej obecności już za życia sługi Bożego lub bezpośrednio po jego śmierci. Ważnymi faktorem dla opinii świętości są również jej trwałość i wzrost wraz w upływem czasu oraz stosunkowo szeroki zasięg¹². Z uwagi na wymogi prawa kanonizacyjnego istotną sprawą jest udowodnienie istnienia opinii świętości za życia oraz w czasie i po śmierci kandydata na ołtarze¹³. Należy doszukać się okresu i miejsca powstania opinii świętości, a więc jej genezy, która jest przedmiotem badań w sprawie beatyfikacyjnej T. Christopha. Trzeba także zwrócić uwagę na oznaki i cechy charakterystyczne oraz fundament tej opinii. Nie można w żadnym wypadku pominąć osób opowiadających się „za” bądź „przeciw” opinii świętości sługi Bożego.

Dowodów wskazujących na opinię świętości można dopatrywać się także w okolicznościach związanych ze śmiercią i pogrzebem kandydata na ołtarze. Chodzi przede wszystkim o publiczne rozpoznanie tej opinii i udokumentowanie konkretnych przejawów czci i szacunku dla sługi Bożego, co nie stanowi większej trudności w przypadku sprawy ks. Christopha. Sprawa dawna prowadzona z dokumentów, do jakiej zalicza się sprawa Christopha, opiera się w znacznej mierze na trwałości, rozwoju i solidności opinii świętości kandydata na ołtarze po jego śmierci. Istotne dla ewentualnego postępowania beatyfikacyjnego są zatem: osoby, otoczenie, pisma i publikacje potwierdzające i szerzące opinię świętości lub jej przeciwnie.

Faktem jest, że Theodor Christoph już za życia cieszył się opinią świętości. Istotny wpływ na jej ugruntowanie miało cierpienie, jakim było naznaczone życie lokalisty miasteczkowego, a także jego ostatnia choroba. Znak krzyża, który stale mu towarzyszył, najbardziej swoje piętno odcisnął wtedy, gdy nasiliło się cierpienie związane z chorobą.

¹¹ Szersze opracowanie zagadnienia opinii świętości zob.: T. Dąbski, *Opinia świętości w postępowaniu kanonizacyjnym*, mps, Lublin 2000.

¹² Miśtał, *Prawo kanonizacyjne*, s. 287.

¹³ Podaje na podstawie schematu zamieszczonego w: tamże, s. 287-288.

W tym czasie kapłan w sposób szczególny poddał się woli Bożej, co wynika z fragmentów jego listów¹⁴.

Mimo to, że na tydzień przed śmiercią ks. Theodor upadł na schodach, kalecząc sobie biodro, udał się z pomocą duszpasterską do Woźnik, co spowodowało u niego znaczne podniesienie się gorączki. Cierpienie towarzyszące suchemu kaszlowi i grypie pogłębiła odnowiona rana na kości goleniowej. Duchowny szukał ulgi w krzyżu, prosząc m.in. o przymocowanie do łóżka wielkiego krzyża ściennego. Powtarzając akty strzeliste, chętnie słuchał wyjątków z *Naśladowania Chrystusa* Tomasza a Kempis.

Dnia 10 lutego 1893 r. w piątek o godzinie 20.00, po przyjęciu sakramentów św., podczas odprawianego za niego przez parafian w kościele nabożeństwa Drogi Krzyżowej, ks. Christoph zmarł w obecności sióstr i chłopców¹⁵. W Kronice parafialnej odnotowano: „zmarł [...] pobożny i świętobliwy kapłan, kapłan rzeczywiście według Serca Bożego [...] i został pochowany 15 lutego 1893 r. przez księdza proboszcza i dziekana z Piekar”¹⁶. Pogrzeb odbył się z udziałem 30 kapłanów i licznych wiernych. Stał się swoistą manifestacją religijną i hołdem wdzięczności wobec zmarłego lokalisty. Na płycie nagrobnej umieszczono słowa z 2 Listu św. Pawła Apostoła do Tymoteusza:

Potykaniem dobrym potykałem się.
Zawodu dokonałem. Cnotę zachowałem.
Na ostatek odłożony mi jest wieniec sprawiedliwości,
Który mi odda Pan sędzia sprawiedliwy
w ów dzień, a nie tylko mnie ale i tym,
którzy miłują przyjście Jego¹⁷ (2 Tm 4,7-8).

Zarząd kościelny i Rada Gminy w nekrologu napisali, że gmina poniosła niezastąpioną stratę w kapłanie służącemu wiernie Bogu i ludziom¹⁸. Świadectwem bezinteresownej służby miłosierdzia może być spuścizna pośmiertna, jaką pozostawił świętobliwy kapłan na plebanii, ograniczając się jedynie do posiadania kilku zwierząt hodowlanych.

¹⁴ P. P y r c h a ł a, *Ksiądz Teodor Christoph. Duszpasterz śląski*, Gliwice 2000, s. 55.

¹⁵ Tamże, s. 56.

¹⁶ *Kronika. Zapiski parafialne ks. Theodora Christopha (lata 1871-1892)*, oprac. M. Wroński, Tarnowskie Góry 1999, s. 23.

¹⁷ P y r c h a ł a, *Ksiądz Teodor*, s. 57.

¹⁸ Tamże, s. 56.

nych i kilkunastu sprzętów domowego użytku. Parcelę gruntu, na którym założono klasztor Sióstr Służebniczek w Miasteczku Śląskim, zapisał na własność Zgromadzeniu Sióstr Służebniczek Najświętszej Maryi Panny.

Czasopismo „Katolik” z 16 lutego 1893 r. zamieściło informację o życiu i działalności księdza. Napisano m.in.: „Jakim był kapłanem, o tym świadczy sława, jaką miał między ludem górnośląskim, który o nim mówił: To święty! Był wzorem doskonałym księdza i naśladowcą Chrystusa, albowiem wszystkie swe siły cielesne i duchowe poświęcił służbie Bożej i czynieniu dobrych uczynków bliźnim, a wreszcie i życie dał w ofierze. Choć z niemieckiego był rodu, ukochał lud polski i nauczył się języka polskiego. W parafii jego byli biedni, lecz najbiedniejszym był pewnie sam Ksiądz Proboszcz, gdyż wszystkie swoje dochody rozdał i gotów był ostatnim płaszczem się z nimi podzielić [...] aby bliźnim dobrze czynić tak przez jałmużnę jak przez oświatę, związki [...]. Chłopy, którzy się u niego uczyli, zwykle doskonale egzamin składali, dobrze się dalej uczyli i wychodzili na bogobojnych, cnotliwych ludzi. Ks. Christoph założył dobre fundamenta w ich rozumie i sercu [...]. Błogosławiony był żywot tego kapłana, który całym życiem stwierdził, że był doskonałym miłośnikiem Boga i bliźniego [...] my wielbiciele cnót jego, składamy na grobie świeżym tych kilka słów jako hołd pamięci oddanej kapłanowi, dobroczyńcy biednych, miłośnikowi bliźnich, dobrodziejowi młodzieży naszej [...]. Nie ulega wątpliwości, że wdzięczni uczniowie postawić będą chcieli pomnik nieboszczykowi”.

Należy zauważyć, że również następcy ks. Christoph'a w Miasteczku Śląskim, począwszy od jego ucznia, ks. Benona Drzezgi, aż do zmarłego w 2002 r. ks. Pawła Labego, pielęgowali pamięć o wielkim kapłanie i wychowawcy. W Kronice parafialnej, zwłaszcza z okazji obchodzenia rocznic ku czci ks. Christoph'a, powtarzają się zapiski o modlitewnej pamięci parafian o świątobliwym kapłanie¹⁹.

We wrocławskiej gazecie „Schlesische Volkszeitung” z 16 lutego 1893 r. napisano m.in.: „chyba jeszcze nigdy nie było nasze miasteczko zbiorowiskiem takich tłumów ludu ze wszystkich stanów, jak wczoraj z okazji pogrzebu naszego czcigodnego proboszcza ks. Christoph'a [...]. Gorliwy a przy tym poważnie chory proboszcz Miasteczka znany był w całym obwodzie przemysłowym Górnego Śląska [...]. W okolicy Mia-

¹⁹ Tamże, s. 64.

steczka kursują różne opowiadania świadczące o jego dobroci i bezinteresowności [...] ceniony był wysoce także przez protestantów i Żydów. Innowiercy przybyli, aby nieboszczyka jeszcze widzieć w trumnie [...] nazywa się go perłą duchowieństwa śląskiego”²⁰.

Niezwykle cenne świadectwo dla prawdziwości opinii świętości znajduje się w organie duchowieństwa „Priestercorrespondenz”, w numerze 5 z 1893 r., który odnotował m.in.: „Krótco przed śmiercią otrzymał ks. Christoph z Kurii Diecezjalnej tytuł proboszcza z powodu jego zasług – był bowiem lokalistą [...]. Zdziwiającym było, że ciało umarłego jeszcze przed 5 dni po śmierci nie okazało żadnych objawów rozkładu i nie było czuć woni trupiej [...]. Ks. Christoph był zawsze nadzwyczaj sumiennym i gorliwym duszpasterzem [...]. Wielu penitentów, obciążonych na sumieniu, z daleka przychodziło do niego, aby złożyć ciężar sumienia na spowiedzi generalnej [...]. Najwybitniejszą cechą jego charakteru była bezinteresowność. O wszystkich myślał, tylko nie o sobie [...]. Nieraz nadużywano jego dobroci [...]. Oddawał wszystko tak dalece, że nie zatrzymał dla siebie rzeczy najpotrzebniejszych. Po śmierci nawet ubrania nie miał; prawdopodobnie podarował je, przeczuwając rychły zgon, proszącemu”²¹.

W 1926 r. ks. Konstanty Pielka zapisał m.in.: „Do szeregu Księży, którzy się wyszczególniali wielką wiedzą, świętobliwością życia, śmiało można zaliczyć ś.p. ks. proboszcza Theodora Christopha z Miasteczka [...] upłynęło 33 lata, jak to serce szlachetne na zawsze bić przestało. Przez cały Górny Śląsk [...] rozeszła się wieść o śmierci tego świętobliwego kapłana [...] wszystko łkało i płakało [...] terażniejsza generacja nie powinna obojętnie mimo mogiły tego wielkiego męża przechodzić. Miasteczkowianie powinni się szczyścić posiadaniem tego wielkiego skarbu na swym cmentarzu, albowiem spoczywa tam kapłan, który za życia był w rozgłosie świętego [...]. Jednym słowem błogosławiony był żywot tego kapłana, który całym życiem stwierdził, że był doskonałym miłośnikiem Boga i bliźniego. Ks. Christoph nie życzył sobie żadnych pochwał, mało cenił swoje zasługi i odznaczał się wielką skromnością [...]. Składam więc na grobie, gdzie spoczywają jego czcigodne szczątki, tych kilka rzędków w dowód głębokiej czci temu kapłanowi wielkiemu,

²⁰ Cyt. za: A. K o z i e ł e k, *Sługa Boży Teodor Christoph, świętobliwy proboszcz śląski*, wyd. II, Gliwice 1997, s. 25-26.

²¹ Tamże, s. 26.

który zasługuje na uwielbienie, hołd [...] dobrodziejowi młodzieży naszej”²².

J. Nowak w tym samym roku zamieścił notatkę, w której czytamy m.in.: „Ksiądz Christoph już za życia w opinii parafian i okolicy był jako święty uznawany, a nawet mi dziwno, że nie były dotychczas z strony kościelnej starania poczynione, ażeby tego świątobliwego kapłana policzyć w poczet błogosławionych [...]. Za pomocą czytania książek polskich z czytelni ś.p. Ks. Christopha umiłowalem całą gorącością mą Ojczyznę i dotąd patriotyzmu polskiego nie śmie mi nikt zaprzeczyć [...]. Ś.p. Ks. Christoph zasługuje ze wszech miar na to, ażeby duchowieństwo zajęło się bliżej jego działalnością religijną i jego świątobliwym żywotem”²³.

W zbiorach Archiwum Archidiecezjalnego w Katowicach²⁴ znajduje się m.in. notatka ks. Kudery – dziekana parafii Brzezinka, która potwierdza, że ks. Theodor praktykował cnoty w stopniu heroicznym. Ks. Długosz – uczeń ks. Christopha – w liście do ks. dra Siwca z 15 października 1937 r. (list zachował się w zbiorach Archiwum Archidiecezjalnego w Katowicach) opisuje kilka szczegółów z życia świątobliwego kapłana, które potwierdzają jego opinię świętości.

Podobnie w liście z 25 października 1934 r. Grzegorza Sobańskiego również do ks. Siwca, który zbierał materiały dotyczące ks. Christopha, autor podkreśla rozmodlenie i ubóstwo lokalisty z Miasteczka.

Wśród zbiorów Archiwum Archidiecezjalnego znajduje się także notatka zatytułowana *W setną rocznicę urodzin wielkiego łowcy śląskich dusz*, zamieszczona w „Małym Dzienniku” z 30 lipca 1939 r. Napisano w niej, że celem podtrzymania opinii świętości ks. Christopha planuje się wydrukowanie jego życiorysu oraz podano uchwałę Rady Miejskiej o nadaniu jednej z ulic w Miasteczku Śląskim nazwy ks. Theodora Christopha.

Postać tego kapłana wymieniana jest wśród najwybitniejszych i najwartościowszych duszpasterzy XIX wieku, pracujących na Górnym Śląsku²⁵. Nie sposób przedstawić tu wszystkich dostępnych świadectw

²² K. P i e ł k a, *Ks. proboszcz Teodor Christoph w Miasteczku pow. tarnogórskim*, „Gość Niedzielny” 4(1926), nr 11, s. 5-6.

²³ „Gość Niedzielny” 4(1926), nr 15.

²⁴ Podaję za zbiorami Archiwum Archidiecezjalnego w Katowicach dotyczącymi ks. Theodora Christopha.

²⁵ J. K o p i e c, *Historyczne przesłanki powstania Metropolii Górnośląskiej*, w: *Metropolia Katowicka-Górnośląska. Dziedzictwo historii. Wyzwania wobec przyszłości*, red. W. Świątkiewicz, J. Wycisło, Katowice 1994, s. 9-21.

pisanych potwierdzających istnienie opinii świętości T. Christopha, ani przytoczyć ich w całości. Dokonano wyboru niektórych fragmentów, najbardziej odpowiadających wymogom prawnokanonicznym dotyczącym opinii świętości i jej cech konstytutywnych.

2. ŁASKI SZCZEGÓLNE I KULT PRYWATNY

Opinia świętości danego kandydata na ołtarze wywołuje w człowieku wierzącym konieczność reakcji i działania. Polega ono na przyzywaniu pomocy i wstawiennictwa sługi Bożego. Reakcja wiernych na istniejącą opinię świętości w teologii i prawie kanonizacyjnym zwana jest kultem prywatnym²⁶. Kult prywatny przejawia się w różnych formach i aktach – od miejsca pochówku osoby zmarłej w opinii świętości, przez zewnętrzne przedstawienia sługi Bożego, aż do publikacji na temat tej postaci i modlitw zanoszonych do Boga za wstawiennictwem kandydata na ołtarze. Żadna z tych form okazywania czci nie może przybierać cech kultu publicznego²⁷. Należy szerzyć kult prywatny, aby zbliżyć osobę zmarłą w opinii świętości szerokiemu kręgowi wiernych²⁸.

Naturalną konsekwencją istnienia kultu prywatnego są łaski nadzwyczajne otrzymane za pośrednictwem sługi Bożego, które stanowią potwierdzenie wybraństwa i realizację powołania do świętości danego kandydata na ołtarze²⁹.

W tym miejscu należy się wyjaśnienie, co dla przygotowania i prowadzenia postępowania beatyfikacyjnego oznacza w praktyce wstępne stwierdzenie istnienia kultu prywatnego oraz opinii łask szczególnych.

Postulacja przed rozpoczęciem sprawy beatyfikacyjnej sprawdza nie tylko istnienie opinii świętości kandydata na ołtarze, ale również opinię łask szczególnych udzielanych za przyczyną sługi Bożego. Opinia łask nadzwyczajnych wpływa na wzrost i rozpowszechnianie się w społeczności wierzących opinii świętości³⁰. Z uwagi na powyższe, postulacja

²⁶ Dąbski, *Opinia świętości*, s. 90; zob. także: T. Gierałtowski, *Znaczenie kultu prywatnego kandydatów na ołtarze w sprawach kanonizacyjnych*, Białystok 2009.

²⁷ Dąbski, *Opinia świętości*, s. 90.

²⁸ Miśtał, *Prawo kanonizacyjne*, s. 289.

²⁹ Dąbski, *Opinia świętości*, s. 90.

³⁰ Miśtał, *Prawo kanonizacyjne*, s. 288.

powinna zająć się zbieraniem listów dziękczynnych za otrzymane łaski, uzupełnionych o dokładne relacje, gdyż wśród nich mogą znajdować się fakty określane mianem zjawisk cudownych. Do postulatora należy także zabezpieczenie dokumentacji dotyczącej wszelkiego rodzaju uzdrowień, a więc oświadczeń osób uzdrowionych, zaświadczeń lekarskich, historii chorób i innych wyników badań.

W przypadku przygotowań do ewentualnego postępowania beatyfikacyjnego T. Christopha, zadanie to jest znacznie utrudnione, gdyż świadectwa uzyskania łask szczególnych otrzymanych za jego wstawiennictwem, były na przestrzeni lat już wielokrotnie zbierane od wiernych przez kilku dokumentalistów sprawy. Zbieranie tych świadectw odbywało się, co pogarsza prace przygotowawcze do postępowania beatyfikacyjnego, bez uwzględnienia norm prawa kanonizacyjnego. Nie do końca też znane są miejsca ich przechowywania. Wątpliwa jest także sprawa uwierzytelnienia i odpowiedniego archiwizowania zebranych świadectw łask szczególnych.

W książce poświęconej historii i teraźniejszości Miasteczka Śląskiego czytamy: „W Miasteczku Śląskim przetrwała pamięć i żywy kult świątobliwego kapłana ks. Theodora Christopha. Na jego grobie często zauważyć można wiernych modlących się, proszących o wstawiennictwo, składających kwiaty oraz zapalających świeczki lub znicze. Przeszedł do historii jako wielki jałmużnik, zawsze pomagający ubogim i potrzebującym, opiekun sierot, nauczyciel i wychowawca około 200 ubogich chłopców, z których wielu później przywdziało szaty kapłańskie. Potrafił pojednać okoliczny lud zróżnicowany wiarą i narodowością, zaś współcześnie okazuje się postacią jakże potrzebną i inspirującą”³¹. Na poparcie tych stwierdzeń dotyczących T. Christopha wskażemy przynajmniej kilka dostępnych i zachowanych świadectw pisanych osób prywatnych oraz publikacji prasowych, które potwierdzają istnienie opinii łask nadzwyczajnych i żywotność kultu prywatnego tej świątobliwej postaci.

Bolesław Kostka w krótkiej formie literackiej, bez roku i miejsca wydania, zatytułowanej *Ks. Teodor Christof – śląski Viannej* podkreśla, że w księdze wrocławskiego alumnatu zaznaczono przy ks. Christophie, że „umarł w opinii szczególniejszej pobożności”, a czciciele obdarzyli go mianem „śląskiego Vianneya”. Kostka dodaje, że grób tego cnotliwego

³¹ Zob. M. W r o ó s k i, *Miasteczko Śląskie dawniej i dziś*, Miasteczko Śląskie 1997, s. 21.

proboszcza stanowi obecnie chlubę Miasteczka Śląskiego, jest odwiedzany przez parafian i okolicznych mieszkańców przede wszystkim w celu modlitwy, „nie za niego, lecz do niego i by za jego przyczyną dostąpić łask Bożych”³².

O trwającej w czasie żywej pamięci o T. Christophie świadczą uroczystości związane z 100 rocznicą jego urodzin. „Gość Niedzielny” z 1939 r. utrwalił, że: „Minęło 46 lat, kiedy zmarł ksiądz, a pamięć tego kapłana zachowana jest jeszcze świeżo. Każdy z parafian pamięta tego kapłana, z wielką radością o nim wspomina, a każdy z jego świątobliwego żywota, cichego i skromnego, a na wskroś kapłańskiego może być zbudowany”. Uchwałą Rady Miejskiej ustanowiono w Miasteczku Śląskim ulicę im. Ks. T. Christopha. Gazeta zapowiada, że oprócz uroczystości religijnych, odbędzie się akademія i koncert z okazji rocznicy urodzin ś.p. ks. Christopha oraz wybudowany zostanie dom parafialny, nazwany jego imieniem³³.

„Życie Katolickie” z 1961 r. w 68. rocznicę śmierci lokalisty z Miasteczka nazwało go „śląskim Franciszkiem z Asyżu”, dodając, że pamięć o nim jest wciąż żywa, gdyż „wszyscy młodzi i starzy dobrze znają swego proboszcza, od sześćdziesięciu ośmiu lat spoczywającego na miejscowym cmentarzu [...]. Przykład życia ks. Christopha oddziaływał dodatnio”³⁴.

Wspomniano wcześniej, że na przestrzeni lat kierowano apele do wiernych o dostarczenie świadectw otrzymania łask szczególnych za pośrednictwem Christopha. Kilka spośród takich świadectw jest dostępnych i dotyczą różnego rodzaju łask otrzymanych za wstawiennictwem świątobliwego kapłana. Dotyczą one w sposób szczególny uzdrowień ze stanów chorobowych i podkreślają użycie wraz z modlitwą grudki ziemi z grobu ks. Christopha. Jedno ze świadectw zawiera stwierdzenie: „Umacniało się przekonanie o skuteczności jego wstawiennictwa. Pow szechnie też przyjął się zwyczaj zabierania grudki ziemi z jego grobu, zwłaszcza na niepewne i niebezpieczne odcinki życia”³⁵. Trzeba zaznaczyć, że żadne z tych świadectw nie zostało autentykowane przez organy władzy kościelnej. Niektóre z nich nie zawierają nawet adresu

³² B. K o s t k a, *Ks. Teodor Christof – śląski Viannej*, [b.m.r.w.].

³³ Tamże.

³⁴ H. W o l n a, *Na śladach ks. Teodora*, „Życie Katolickie” 8 (1961), s. 1-2.

³⁵ Zob. M. W r o Ń s k i, *Ks. Teodor Christoph duszpasterz według Serca Jezusowego*, w: *Kronika*, s. 24.

байдь szczególnych danych personalnych autorów świadectw, co po wielu latach utrudnia, a wręcz uniemożliwia dotarcie do tych osób. Ze złożonych świadectw wynika, że na grobie ks. Christoph'a nieustannie znajdowały się świeże kwiaty i zapalone znicze, jako dar wdzięczności za otrzymane za jego przyczyną łaski. Młodzież prosi świątobliwego kapłana o pomoc w trudach życia i przy jego grobie podejmuje życiowe decyzje. Historia życia i działalności lokalisty z Miasteczka jest przekazywana młodym pokoleniom. Wspomina się o wielu cudownych zjawiskach związanych z osobą ks. Theodora, m.in. o tym, że podczas pogrzebu ciało zmarłego było pokryte kroplami potu, który mimo wycierania, na nowo się pojawiał, oraz o tym, iż pewnej zimy na grobie kapłana zakwitł kwiat. Ogólnie rzecz biorąc, ze świadectw o łaskach nadzwyczajnych otrzymanych za jego wstawiennictwem wynika, że był dla wszystkich niedoścignionym przykładem, nazywanym przez potomnych „perłą duchowieństwa śląskiego”.

Należy zwrócić uwagę także na bliższe współczesności przejawy ciągłości istnienia kultu prywatnego T. Christoph'a. Gazeta „Dziennik Zachodni” z 1993 r. wyraża nadzieję, że świątobliwy kapłan w przyszłości zostanie wyniesiony na ołtarze, i donosi, że jego „kult trwa”³⁶. Jednym z wyrazów tego kultu jest nadanie 30 września 1993 r. szkole podstawowej w Miasteczku Śląskim imienia tego kapłana. Wydarzenie to mieści się w ramach ogłoszonego Roku Jubileuszowego Księdza Theodora Christoph'a z okazji jego 100 rocznicy śmierci. Obchody tego roku były „owocem żywej i nieprzerwanej pamięci, przekazywanej z pokolenia na pokolenie, o tym niezwykłym kapłanie, nauczycielu i wychowawcy [...] w parafii czuje się wręcz namacalną obecność i pomoc ks. T. Christoph'a”³⁷. Na uwagę zasługuje również film zatytułowany *Opowieść o człowieku*, nakręcony w trwającym Roku Jubileuszowym (1993), którego inicjatorem był ówczesny proboszcz parafii Miasteczko Śląskie – nieżyjący już Paweł Laby. Film ten jest hołdem złożonym świątobliwemu Christophowi. Ekranizacja powstała jako wyraz istniejącego żywego kultu tej postaci, przekazywanego z pokolenia na pokolenia od śmierci niezwykłego kapłana o otwartym sercu³⁸.

³⁶ K. K a r w a t, *Kandydat na ołtarze*, „Dziennik Zachodni” 1993.

³⁷ Zob. J. P l u t a, *Szkola im. Ks. Theodora Christoph'a*, „Gość Niedzielny” 43 (1993).

³⁸ J. P l u t a, *Film o „śląskim Vianneyu”*, „Gość Niedzielny” 7 (1994).

Podsumowując należy zaznaczyć, że istnienie kultu prywatnego świątobliwego kapłana oraz opinii łask szczególnych, w znaczny sposób przyczyniają się do możliwości wszczęcia postępowania beatyfikacyjnego.

3. STAN SPRAWY BEATYFIKACJI

„Zebranie danych o istnieniu warunków wstępnych odnośnie do ewentualnego rozpoczęcia sprawy należy do podstawowego obowiązku diecezji” lub innych podmiotów w Kościele występujących w roli powoda³⁹. Prawodawca w tej kwestii postanawia, że: „Biskupom diecezjalnym lub Hierarchom i wszystkim z nimi zrównanym w prawach, w zakresie ich jurysdykcji, czy to z urzędu, czy na prośbę poszczególnych wiernych lub prawnych związków i ich pełnomocników, przysługuje prawo przeprowadzania dochodzeń o życiu, cnotach lub męczeństwie i opinii świętości lub męczeństwa, faktów uznawanych za cudowne”⁴⁰. Jednocześnie, wstępne dochodzenie nie może pomijać – zgodnie z postanowieniami prawodawcy – tego wszystkiego, co byłoby przeciwne sprawie lub jej niesprzyjające, a zatem wszelkich trudności z nią związanych⁴¹.

Podejmując zagadnienie perspektywy wszczęcia postępowania beatyfikacyjnego T. Christopha, zachodzi konieczność przedstawienia rozwoju sprawy w czasie, jej obecnego stanu i towarzyszących jej trudności. Należy zwrócić uwagę na działania bądź ich zaniechania ze strony organów władzy kościelnej, które miały miejsce od śmierci kandydata na ołtarze do teraźniejszości. Przybliżenie stanu sprawy ks. Christopha pomoże określić perspektywy prawne rozpoczęcia postępowania beatyfikacyjnego w diecezji.

Jak stwierdzono wcześniej, pamięć o ks. Theodorze jest ciągle żywa. Istniejące opracowania zgodnie potwierdzają, że ten świątobliwy kapłan jest chlubą duchowieństwa śląskiego, umarł w opinii świętości i w związku z tym należy czynić starania o jego wyniesienie na ołtarze⁴².

³⁹ M i s z t a l, *Prawo kanonizacyjne*, s. 285.

⁴⁰ J a n P a w e ł II, Konstytucja Apostolska *Divinus perfectionis Magister* z 25 stycznia 1983 r., nr 2, AAS 75(1983), s. 349-355.

⁴¹ *Normy*, nr 10,1°.

⁴² J. K o p i e c, *Diecezja Gliwicka. Dzieje i współczesność*, Gliwice 1999, s. 80-81.

Głównym źródłem poznania jego osoby i działalności pozostaje biografia ks. Alojzego Kozielka, zatytułowana *Śługa Boży Teodor Christoph, świątobliwy proboszcz śląski*, z 1926 r., wydana w 1948 r. i wznowiona w 1997 r.

Poza fragmentami pism ks. Christopha zamieszczonymi w tej publikacji i notatkom w Kronice parafialnej, nie zachowały się żadne oryginalne teksty napisane ręką świątobliwego kapłana. Rys biograficzny kapłana sporządzony przez ks. Emila Szramka znajduje się w *Polskim słowniku biograficznym*⁴³, a także w *Encyklopedii katolickiej*⁴⁴. Kilkanaście artykułów na temat świątobliwego duszpasterza ukazało się w prasie: „Gościu Niedzielnym”, „Katoliku” i „Słowie Powszechnym”. Najnowsze opracowania dotyczące postaci tego kandydata na ołtarze to prace magisterskie następujących autorów: Henryka Kieras, Joanny Lech, Celiny Cichoń oraz biografia autorstwa ks. Pawła Pyrchały. Bez wątplenia postać świątobliwego kapłana żywo zaistniała w świadomości religijnej wiernych. Wyraża się ona m.in. w doniesieniach o otrzymaniu łask szczególnych za wstawiennictwem ks. Christopha i utrzymującym się do czasów współczesnych zwyczaju zabierania grudki ziemi z jego mogiły. Znakiem wciąż żywej pamięci jest kontynuacja pobożności maryjnej ks. Theodora wśród wiernych, wyrażająca się przede wszystkim w kulcie Matki Boskiej Bolesnej oraz licznym pielgrzymowaniu do sanktuariów maryjnych⁴⁵.

Z inicjatywy organizacji kościelnych i Akcji Katolickiej podjętej 4 sierpnia 1939 r., w 100 rocznicę urodzin ks. Christopha, miał powstać dom parafialny nazwany jego imieniem. Jednak działania wojenne zniweczyły te plany. Projekt został zrealizowany dopiero w latach dziewięćdziesiątych XX wieku. Dnia 5 listopada 1998 r. ówczesny biskup gliwicki Jan Wiczorek dokonał uroczystego poświęcenia nowo wybudowanego domu⁴⁶.

Gorliwość T. Christopha w posłudze duszpasterskiej stała się wzorem nie tylko dla pamiętających tę postać wiernych świeckich, ale także dla kapłanów. Świadczą o tym odbywające się pielgrzymki księży

⁴³ E. Szramek, *Christoph Teodor*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. III, Kraków 1937, kol. 445-446.

⁴⁴ F. Maroń, *Christoph Teodor*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. III, Lublin 1979, kol. 278.

⁴⁵ *Miasteczko Śląskie. Parafia i kościół Wniebowzięcia NMP*, red. A. Famuła, Miasteczko Śląskie 1998, s. 123.

⁴⁶ Pyrchała, *Ksiądz Teodor*, s. 67.

do jego grobu i dni skupienia organizowane dla duszpasterzy, a zapoczątkowane w 1964 r. w 100 rocznicę przyjęcia święceń kapłańskich przez ks. Christopha⁴⁷. W 100 rocznicę jego śmierci, 10 lutego 1993 r., kapłani nowo utworzonej diecezji gliwickiej, pod przewodnictwem biskupów, zgromadzili się w Miasteczku Śląskim, aby uwielbić Boga i rozważać przykład życia ś.p. ks. Theodora jako wzór do naśladowania dla współczesnych duszpasterzy⁴⁸. Wydarzenie to zainaugurowało Rok Księdza Christopha w diecezji gliwickiej, który stał się okazją do odkrycia na nowo tej postaci⁴⁹. Ówczesny biskup Jan Wiczorek w homilii podczas tych uroczystości powiedział m.in.: „To jest postać na dzisiejsze czasy”⁵⁰, a także: „Odszedł ciałem, ale duchem i tym, co czynił – żyje nadal”⁵¹. Ówczesna prasa, komentując te obchody, wyrażała nadzieję, że być może rozpocznie się proces beatyfikacyjny tego kapłana, który zostanie orędownikiem i patronem diecezji gliwickiej. Podkreślano, że w obecnym czasie naznaczonym deprecjacją wartości, zagubieniem koncepcji życia i brakiem autorytetów, postać ks. Christopha jest szczególna, godna naśladowania i wywierająca pozytywny wpływ na postawę współczesnego człowieka⁵².

Kolejny, znaczący akcent dla ożywienia i rozwoju sprawy beatyfikacyjnej T. Christopha stanowi pierwsza pielgrzymka kapłanów diecezji gliwickiej, która odbyła się 9 października 1993 r. w Miasteczku Śląskim. Potwierdzono wówczas, że ks. Theodor zmarł w opinii świętości, która jest żywa wśród ludzi współczesnych i wyraża się przede wszystkim w ufności w skuteczność wstawiennictwa tego świątobliwego kapłana – św. Franciszka z ziemi tarnogórskiej⁵³. W Roku Księdza Christopha zorganizowano sesję popularnonaukową, m.in. 10 grudnia 1993 r. w pałacu w Rybnej. Na program sesji złożyło się szereg wykładów dotyczących ks. Theodora i studiów nad dziejami parafii w Miasteczku Śląskim⁵⁴.

⁴⁷ *Miasteczko Śląskie*, s. 123.

⁴⁸ P y r c h a ł a, *Ksiądz Teodor*, s. 68.

⁴⁹ J. P l u t a, *Weźcie Ją w swoje życie*, „Gość Niedzielny” 1993, nr 18.

⁵⁰ P y r c h a ł a, *Ksiądz Teodor*, s. 68.

⁵¹ M. W r o ń s k i, *Obchody 100-lecia śmierci ks. Theodora Christopha*, „Gość Niedzielny” 1993, nr 11.

⁵² Tamże.

⁵³ G. K l a p u c h, *Śladami ks. T. Christopha*, „Gość Niedzielny” 1993, nr 46, s. 9.

⁵⁴ *Miasteczko Śląskie*, s. 64-65.

Na obecny stan ewentualnej sprawy beatyfikacyjnej T. Christophy ważny wpływ miało także zajęcie stanowiska w tej kwestii przez ówczesne i obecne władze Kościoła partykularnego. Dnia 10 czerwca 1948 r. odbyła się pierwsza po II wojnie światowej wizytacja kano-niczna w Miasteczku Śląskim. Wizytujący parafię biskup Julian Bie-niek z Katowic⁵⁵ udał się m.in. na cmentarz parafialny, gdzie pomodlił się przy grobie świętobliwego⁵⁶. W latach 1972-1975 odbył się I Synod Diecezji Katowickiej, który w uchwale – dokument nr V: „Kult i modlitwa w Kościele Katowickim” – wylicza zmarłych w opinii świę-tości pochodzących lub zamieszkujących teren ówczesnej diecezji kato-wickiej. Na pierwszym miejscu wymienia ks. Christophą, podając jedno-cześnie jego charakterystykę: „Duch modlitwy, wspaniała postawa w czasie *Kulturkampf*, kształcenie młodych kandydatów do kapłań-stwa i przygotowanie ich do wyższych klas gimnazjalnych, nadzwyc-zajna gorliwość pasterska i troska o chorych sprawiły, że w dniu śmierci 10 lutego 1893 r. opinia o jego nadzwyczajnej świętości była powszechna w Miasteczku i całej okolicy”⁵⁷. Powyższy zapis pochodzą-cy ze statutów synodalnych nie został przez wiele lat potwierdzony przez żadne konkretne działania ze strony lokalnych władz kościelnych, które miałyby na celu rozpoczęcie przygotowań do postępowania beaty-fikacyjnego na szczeblu diecezjalnym. Dopiero wśród zaleceń powizyta-cyjnych z 4 listopada 1984 r. biskupa pomocniczego z Katowic Janusza Zimniaka znalazła się sprawa konieczności zainicjowania starań o roz-poczęcie procesu informacyjnego, przygotowującego do wyniesienia na ołtarze świętobliwego Christophy. Wkrótce też zwrócono się z prośbą do parafian o dostarczenie wszelkich dowodów wysłuchania próśb za wstawiennictwem tego kapłana. Pracami nad tą sprawą zajął się niez-yjający już ks. dr Józef Klapuch⁵⁸. Wierni chętnie odpowiedzieli na skie-rowany do nich apel, co zaowocowało potwierdzeniem istnienia kultu prywatnego ks. Theodora przez ówczesnego biskupa katowickiego Da-miana Zimonia w 1986 r., podczas uroczystości odpustowej ku czci Matki Bożej Bolesnej w Miasteczku Śląskim. Odczytano wówczas mod-

⁵⁵ Parafia w Miasteczku Śląskim w latach 1925-1992 znajdowała się w gra-nicach diecezji katowickiej.

⁵⁶ P y r c h a ł a, *Ksiądz Teodor*, s. 64-65.

⁵⁷ *Wiara, modlitwa i życie w Kościele Katowickim. Uchwały I Synodu Diecezji Katowickiej*, oprac. B. Woźnica [i in.,] Katowice 1976, p. 7.6.1, s. 91.

⁵⁸ *Miasteczko Śląskie*, s. 91.

litwę o wstawiennictwo świątobliwego kapłana ułożoną przez ks. Klapucha. Biskup pomocniczy z Katowic Gerard Bernacki po wizytacji odbytej w parafii Miasteczko Śląskie w dniach 24-25 listopada 1989 r., zalecił m.in. szerzenie rozwijającego się kultu ks. Christopha⁵⁹.

Sprawa nabrała szczególnego znaczenia po utworzeniu diecezji gliwickiej 25 marca 1992 r. bullą papieża Jana Pawła II *Totus tuus Poloniae populus*. Papież zachęcił biskupów nowo powstałych jednostek administracji kościelnej do poszukiwania wzorów świętości, który znaleziono m.in. w postaci T. Christopha. Stąd też jednym z ewentualnych zamierzeń biskupów diecezji jest wyniesienie na ołtarze świątobliwego duszpasterza, jako pierwszego jej patrona⁶⁰. Należy także zaznaczyć, że biskup gliwicki dekretem z 7 września 1996 r. odnowił Bractwo Siedmiu Boleści Najświętszej Maryi Panny w Miasteczku Śląskim, które zostało erygowane staraniem ks. Christopha w Rzymie 25 listopada 1880 r.⁶¹ Ponadto dekretem z 1 czerwca 1999 r. powołano do życia Apostolat Wspierania Powołań im. Ks. Theodora Christopha, którego celem uczyniono duchową i materialną troskę „o nowe powołania kapłańskie i zakonne” oraz stałą modlitwę za kapłanów i osoby konsekrowane⁶². Apostolat troszczy się również o rozwój moralnie zdrowych rodzin, które niewątpliwie stanowią fundament nowych powołań kapłańskich i zakonnych⁶³.

*

W powyższym artykule chodziło o nakreślenie z punktu widzenia norm prawa kanonizacyjnego perspektyw wszczęcia procesu beatyfikacyjnego ks. Theodora Christopha na etapie diecezjalnym. W tym celu przedstawiono istniejącą opinię świętości kandydata na ołtarze, która stanowi jeden z głównych fundamentów procesu kanonizacyjnego. Następnie podjęto kwestię istnienia żywego kultu prywatnego i opinii łask szczególnych, jako przesłanek umożliwiających przystąpienie do prowadzenia sprawy beatyfikacyjnej. W dalszej kolejności zwrócono uwagę na

⁵⁹ Tamże, s. 92-93.

⁶⁰ Tamże, s. 97.

⁶¹ „Wiadomości Diecezji Gliwickiej” 1-2 (1997), s. 159-160.

⁶² P y r c h a ł a, *Ksiądz Teodor*, s. 70-72.

⁶³ „Wiadomości Diecezji Gliwickiej” 1999, wyd. spec., s. 105.

historyczny i obecny stan sprawy T. Christoph'a w perspektywie przygotowań do rozpoczęcia postępowania beatyfikacyjnego.

Sprawa tego kandydata na ołtarze pozostaje ciągle otwarta i nie zostały poczynione jeszcze kroki prawne mające na celu wszczęcie postępowania beatyfikacyjnego w diecezji gliwickiej. Sprawa znajduje się na etapie przygotowawczym, wciąż trwa proces badania postaci świętobliwego kapłana i zbierania materiałów dowodowych, który z różnych względów, wspomnianych w artykule, jest utrudniony. Chodzi tu przede wszystkim o upływ czasu, który działa na niekorzyść sprawy, oraz o skąpy materiał źródłowo-dokumentalny związany z postacią lokalisty z Miasteczka Śląskiego.

W zamierzeniu artykułu nie rozstrzygnięto kwestii możliwości rozpoczęcia postępowania beatyfikacyjnego, gdyż decyzja w tej sprawie należy do kompetentnego organu władzy w Kościele, który poprzez czynności powołanego przez siebie trybunału kanonizacyjnego szczegółowo wniknie w życie i działalność kandydata na ołtarze⁶⁴.

Reasumując kwestię ewentualnej sprawy beatyfikacyjnej ks. Christoph'a, należy stwierdzić za biografistą A. Kozielkiem, że: „[...] przez całe życie oddany był Bogu bezkompromisowo. Toteż powinniśmy się modlić o wyjednanie łask Bożych za przyczyną ś.p. ks. Theodora Christoph'a, aby go Bóg raczył dopuścić do czci ołtarzy”⁶⁵.

Prospects of beatification proceedings of Fr Theodor Christoph (1839-1893)

S u m m a r y

The purpose of this article is to show the prospects of initiating the beatification proceedings of Fr Theodor Christoph under the canonization law in force. The work is based on: Apostolic Constitution *Divinus perfectionis Magister* of John Paul II, *Normae servandae in inquisitionibus ab Episcopis faciendis in causis sanctorum* of the Congregation for the Causes of Saints and *Sanctorum Mater. Instruction for conducting diocesan or eparchial inquiries in the causes of saints*.

⁶⁴ H. M i s z t a l, *Elementy prawno-kanoniczne świętości kanonizacyjnej w świetle najnowszych jurysprudencji Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych*, „Prawo Kanoniczne” 39 (1996), nr 3-4, s. 193; zob. także: *Przygotowanie sprawy beatyfikacyjnej. Aktualny stan prawny*, red. W. Bar, L. Fiejdasz, Lublin 2010.

⁶⁵ K o z i e ł e k, *Sługa Boży*, s. 42.

The article includes the opinion of holiness which is one of the most important affairs in the canonization process, the private cult and opinion of special grace as prerequisites enabling to initiate the beatification proceedings. The historical and current status of Fr Christoph's case is taken into account in prospect of preparation for initiating of the beatification proceedings.

Fr Christoph's case has not yet been completed. The legal action to initiate beatification proceedings in Diocese of Gliwice has been not taken. This case is still in the phase of preparation. The documents gathered in the case are insufficient.

The decision regarding the initiating of beatification proceedings for Fr Christoph's belongs to the competent authority in the Church.

Translated by Agnieszka Romanko

Słowa kluczowe: beatyfikacja, prawo kanonizacyjne, kult prywatny, opinia świętości

Key words: beatification, canonization law, private cult, opinion of holiness